

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

Z WÓD I BŁOT POLSKICH -- MILJARDY

Koszt 600 milionów złotych przy poparciu
Ligi Narodów

Ogigantyczny plan dwóch wielkich kanałów Bałtyk -- Morze Czarne
Dziś przybywają do Warszawy ekipy zagraniczne

Dziś przyjeżdża do Warszawy

komisja ekspertów

z ramienia komitetu tranzytowego Ligi Narodów, w której skład wchodzi p. Romei (sekretarz), p. Valtier (dyrektor dróg wodnych we Francji), p. Nyhoff (członek zarządu holenderskiego instytutu inżynierów) oraz znany inżynier amerykański Laze.

Komisja ta została zaproszona

przez rząd polski. Ma ona zbadać opracowane przez nasze władze projekty regulacji i budowy dróg wodnych w Polsce.

Projekty te dotyczą budowy kanału węglowego

Gdańsk -- Śląsk, idącego od Katowic przez Łódź

Bydgoszcz z odnogą z Łęczycy do Warszawy i przez Warte do Poznania.

Drugi kanał ma połączyć

Bug z Prypecią

Przebudowa kanału Królewskiego wraz z regulacją Prypeci łączy się z wielkimi zagadnieniami odwodnienia terenu przeszło miliona hektarów błot, które w ten sposób można zamienić na łaki i pola.

Przewidywane jest nadto zużycie energii wodnej na kanałach, co w sumie da gospodarstwu narodowemu Polski około

25 milionów kilowatogodzin.

Projektowane nowe drogi wodne będą miały również wielkie znaczenie tranzytowe dla innych krajów, gdyż łączy, w sposób oszczędny Zachód ze Wschodem.

Ogólny koszt tych robót obliczono na

600 milionów złotych.

Plany polskie zainteresowały finansowe koła zagraniczne oraz komitet tranzytowy Ligi Narodów.

Jeżeli opinia komisji wypadnie pomyślnie dla planów polskich, to

pozyskanie kapitałów zagranicznych

nie będzie rzeczą trudną.

Komisja Ligi Narodów zabawi w Polsce około 2 tygodni, zbada odnośne tereny, oceni rentowność projektowanych linii oraz ich ogólne znaczenie ekonomiczne.

Fachowiec z zagranicy

organizować ma ministerstwo komunikacji

Z uwagi na zamierzone przestawienie ministerstwa kolei na ministerstwo komunikacji, rząd powołał do wybitnego specjalistę z zagranicy.

Zadaniem znawcy byłoby udzielenie fachowej opinii o zorganizowaniu ministerstwa w jego rozszerzonym zakresie działania.

Wykopalisko z czasów rzymskich



W Eleusis wykopano sarkofag grecki, będący prawdziwym dziełem sztuki.

Przedstawia on polowanie na niedźwiedzia.

Strasna katastrofa samochodowa pod Wadowicami

Jeden zabity -- trzech rannych

Z Krakowa telefonują: Na szosie pod Wadowicami zdarzyła się onegdaj w nocy strasna katastrofa samochodowa.

Automobil osobowy, jadący z Jaworzna do Krakowa z powodu ciemności wpadł na szlaban zamknięty dla przejazdu kolejowego.

Samochód uległ zupełnemu zniszczeniu. Jeden z pasażerów Karol Umlauf, student, znany młody panista z Krakowa, zginął na

miejsu. Trzej inni pasażerowie -- por. St. Kwieciński z 63 p.p., dr. Pińkowski Felicjan i p. Bohdan Warchałowski odnieśli b. ciężkie rany.

Prowadzący samochód p. Mikucki, właściciel apteki i sekretarz teatru miejskiego oraz p. Elżbieta Umlaufówna wyszli bez szwanku.

Rannych przewieziono do szpitala w Wadowicach.

Nacjonalści gdańscy demonstrują przeciwko Polsce

Uniemógłli wprowadzenie monopolu tytoniowego

Z Gdańska telefonują: Ustawa o monopolu tytoniowym nie otrzymała w trzecim czytaniu dostatecznej ilości głosów ze względu na wstrzymanie się od głosowania nacjonalistów.

Stanowisko nacjonalistów miało charakter demonstracyjny-polskiej.

Sprawa cała została odłożona do sierpnia.

POWROTNA FALA NIEMIECKIEJ PROWOKACJI

Za rugl robotników polskich musimy zapłacić
rugami niemieckich obywateli

Rząd polski energicznie protestuje przeciwko uchwałom parlamentu niemieckiego

Parlament niemiecki powziął uchwałę, wzywającą rząd Rzeszy do wydalenia z Niemiec polskich robotników rolnych. Autorem uchwały, stronnictwu socjalistycznemu i niemiecko-narodowemu, chodzi o blisko

70.000 robotników polskich, osiadłych od lat kilkunastu w Niemczech i posiadających już tam ośrodek życiowy.

Robotnicy polscy, których parlament Rzeszy chce wydalić, byli sprowadzeni do Niemiec w czasie okupacji, a więc przed 10-11 laty, pod przymusem japońskim jak psy w kinach, na ulicach, łuh -- w późniejszych latach -- przemycani przez zieloną granicę za pośrednictwem na ganiaczy obszarników pruskich.

Uchwałę tę parlament niemiecki przyjął w chwili, kiedy

trwają z Polską rokowania emigracyjne i kiedy zdawało się, że rząd niemiecki zarzucał metodę sabotażu rokowań handlowych i prawno-politycznych.

Uchwała parlamentu niemieckiego stanowi

provokację Polski, jako chęć uniemożliwienia na-prawy stosunków polsko-niemieckich.

Rząd polski na uchwałę parlamentu niemieckiego będzie zmuszony odpowiedzieć środkami

odwetowymi. Przedewszystkiem

musi być

odwołana uchwała b. premiera

Skrzyńskiego,

dotycząca wstrzymania wydala-

nia opłatanów niemieckich. A po-

zatem istnieje jeszcze otwarta

kwestia wydalenia z Polski

wszystkich innych obywateli nie-

mieckich, żyjących w Polsce i

dorabiających się na nas.

Podobna sytuacja była już w

roku 1923, kiedy rząd meklemb-

urski zaczął masowo wydalać

robotników polskich. Wówczas

rząd polski zastosował środki

odwetu i zaczął wydalać z

Polski obywateli niemieckich.

Odniosło to wówczas skutek --

wydalenie obywateli polskich u-

stało.

Dziś Polska musi zastosować

te same metody, jeśli uchwała

parlamentu niemieckiego będzie

wprowadzona w życie.

W ostatniej chwili dowiadujemy

się, że rząd polski polecił

wczoraj posłowi Olszowskiemu

w Berlinie złożyć na ręce rządu

Rzeszy

energiczny protest

przeciwko wydaleniu robotni-

ków polskich z Niemiec.

O ile protest ten nie odniesie

skutku, rząd polski przystąpi

na tymczas do zastosowania środ-

ków odwetowych.

Zjazd kardynałów w Ameryce



Ich Eminencje: Bonzano (Włochy), Dubois (Francja), Piffi (Austria), Hayes (Ameryka), O'Donnell (Irlandia), Charost (Anglia), Casanova (Hiszpania), Czesnok (Węgry).

HEJ, PANOWIE POSŁOWIE, gdzie są ci prawnicy bez których nie można dokonać rewizji konstytucji

(Waż). W tygodniu bieżącym powinno się odbyć pierwsze czytanie rządowego projektu zmiany konstytucji, łącznie z takimi projektami, pochodzącymi z zapoczątkowania poselskiego.

Mimo kilku rozmów, jakie p. marszałek Rataj odbył z przewodniczącymi poszczególnych klubów, postępowania w obradach nad zmianą zasadniczej ustawy państwowej dotąd nie ustąpiło. Pan marszałek proponuje, aby momenty wspólne w rozmaitych projektach ująć w całość, pomyśleń innych przyznać znaczenie poprawek.

Propozycja p. marszałka w zasadzie trafna, ma być rozważana przez kluby i rozstrzygnięta w połowie tygodnia. Jednocześnie zarządy klubów winny się zastanowić nad inną, równie ważną kwestją.

Przy obsadzaniu rozmaitych komisyj, najniżej wagi zwracano na odpowiedni dobór członków komisji konstytucyjnej. Nie sądzono, aby miała rozstrzygać rzeczy podstawowe. Inne komisje: budżetowa, prawnicza, administracyjna i t. p., wyposażono

w siły lepsze, do komisji konstytucyjnej weszła -- reszta.

Tymczasem, wypadki sprawiły, że ta właśnie komisja, pod koniec okresu, prawodawczego, stała się czynnikiem rozstrzygającym. W obecnym składzie zadaniu jednak nie odpowie.

Odczuwa się przeto jako potrzebę istotną fakt, aby zarządy klubów zmieniły skład komisji konstytucyjnej i wymienili poszczególnych członków. Nauczyciele gimnazjalni, „urzędnicy” i kupcy winni uczynić miejsce rutynowanym prawnikom.

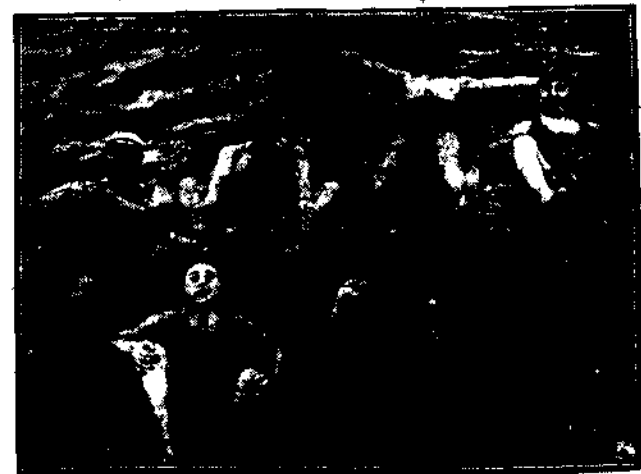
Ponad wszystkim gorąco nadto kwestia wyboru referenta.

Wobec rozbieżności, jaka zachodzi między zgłoszonymi projektami zmian, jest to zadanie na prawdę trudne. W którym klubie znajdziemy teoretyka prawa konstytucyjnego, któryby rozporządzał dostateczną wiedzą i gwałtownością polityczną, iżby zadaniu sprostał?

Brak kultury parlamentarnej, a przedewszystkiem upór partykularny, w tym wypadku stwarzają przeszkodę dla gładkiego rozwiązania problemu.

Jak z tego wybrnąć?

Bezpieczni wśród morskich fal



Wynalezione w Niemczech kostiumy kąpielowe -- balony pozwalają dłużej utrzymać się na powierzchni wody.

Odkrycie na Zamku w Warszawie



Tak wyglądał będzie przepyszny fragment ostrołukowy z epoki książąt Mazowieckich w fasadzie bankowej od strony Zjazdu.

tychczas ukrywał się on pod grubą warstwą tynku i został odkryty dopiero dzięki wytrwałym badaniom prof. Skórewicza.

RZĄD W RZĄDZIE

Wicepremier Caillaux obraduje osobno ze swymi ministrami

PARYŻ. 28. 6. Kilka organów prasy, m. in. „Action Française”, wyraża niezadowolone z dwolistości, wprowadzonej przez Caillaux do rządu francuskiego. Swych pięciu zwolenników zbiera on na oddzielne i systematyczne narady, (AW).

Nowa plaga ludzkości

W Niemczech pojawił się nieznany rodzaj choroby
Zapalenie gardła, ślepoty i zakażenie krwi

BERLIN. 28. 6. W Leonbrunnie zanotowano dwa wypadki nowej niespotykanej dotąd choroby, która pociągnęła już za sobą dwie ofiary.

Choroba trwa bardzo krótko, przyczem zaczyna się zapaleniem gardła i szybko wzrastającą gorączką. Po dwu dniach chore

ślepią, przyczem jednocześnie występują objawy zakażenia krwi.

Oba wypadki skończyły się śmiertelnie na trzeci dzień od pierwszego zanotowania objawów chorobowych, przyczem chore umierały wśród wielkich cierpień.

Dar z Ameryki dla Polski



Zwarietywo przyjeżdża do Polski w Niemczech zakupiło rzeźbę młodego rzeźbiarza Franciszka Ogińskiego p. t. „Sewer”. Rzeźba ta ma być przesłana do Warszawy w darze dla Muzeum Narodowego.

Rzeźba przedstawia (od lewej strony) baletnicę teatru Broadway, Margeritę Stewart, pojąając artysta do jego rzeźby.

Za mężem — do Afryki



Lady Grigg opuściła przed dwoma tygodniami Anglię, by pojechać za mężem, który został mianowany gubernatorem centralnej Afryki.

Melancholia wołów

Rozstrój nerwowy wśród bydła Tajemnicza choroba w Argentynie

W próbach argentyńskich pojawiła się w ostatnim roku wśród stad bydła rogatego nieznaną jakąś chorobą, która szerzy wśród niego straszne spustoszenie.

Najzdrowsze woły i krowy przestają jeść, spuszczają melanczolię i zapadają w apatię.

Po kilku tygodniach bydło ginie z wyczerpania i głodu.

Argentyńscy weterynarze nie mogli ustalić przyczyn choroby, albowiem sekcje nie wykazywały żadnych zmian w organizmie zwierzęcych. Zauważano więc z Paryża prof. Lignera, który doszedł do wniosku, iż wśród argentyńskich stad grasuje melancholia.

Woły i krowy cierpią na rozstrój nerwowy, który objawia się niechęcią do życia i apatią.

Właściciele stad nie zadowalają się jednak diagnozą, chcieliby znaleźć lekarstwo na chorobę bydła.

Jak więc zaradzić złemu? Francuski uczonego wzrusza ramionami i twierdzi:

— Trzeba leczyć podobnie jak ludzi.

A zatem — zmiana miejsca pobytu, miła i nie męcząca rozrywką, wodna terapia i unikanie silnych wzruszeń.

Niezwykła katastrofa



Na linii Cello — Brunzówk zdarzyło się na przejeździe kolejowym auto ciężarowe załadowane drzewem z lokomotywą pociągu towarowego. Skutki tej

katastrofy, w której 2 osoby zostały zranione, wypadły fatalnie dla auta, co zresztą jest widoczne na obrazku.

Samobójstwo ulubienicy Paryża



Fotografia przedstawia głowę artystki francuskiej, ulubienicy stołecznego nadsewastowskiej, Regine Flory, o której niezwykłym samobójstwie pisał wczoraj Kurjer Czerwony.

Już rekordzistka



Alinka Thierry, która pierszą na świecie na wys. 1,70 m, w parcie Jordana w B. Szech.

Samozwańczy kandydat do korony polskiej zrzeka się „praw do tronu” by otrzymać obywatelstwo amerykańskie

W piśmie nowojorskim „Evening” ogłosił baron Eugeniusz Tersen oświadczenie, w którym zrzeka się praw do korony polskiej, celem uzyskania obywatelstwa Stanów Zjednoczonych.

Baron Tersen utrzymuje, iż rodzina jego wywodzi się od Piastów krakowskich i kilkakrotnie spokrewniona była z Jagiellonami oraz dynastią saską, panującą w Polsce.

Jakiego rodzaju jest to pokrewieństwo, niestety, nie wiemy, ani też nikt w Polsce dotychczas nie wiedział.

ZNACHOR--TRUCICIEL

Śmiercionośnym proszkiem przeciw migrenie zabił młodą kobietę

W Pabjanicach pod Łodzią, wczoraj wczesnym rankiem, policjant pełniący służbę na ul. ks. Józefa Poniatowskiego, zauważył mężczyznę, niosącego na plecach

worek wielkich rozmiarów. Ponieważ mężczyzna ów zdawał się żywy niepokój i przemknął się pod murami domów, policjant rozkazał mu zatrzymać się i pokazać

zawartość worka. Ponieważ mężczyzna wahał się z otwarciem worka, policjant przeciął sznurek i odskoczył przez ramię...

W worku znajdował się trup młodej kobiety.

Jak się okazało, zatrzymany mężczyzna był robotnikiem fabrycznym i nazywał się Józef Adamczyk. Kobieta, którą niósł w worku, była jego żoną.

Badany w policji Adamczyk zeznał co następuje: Żona jego od dłuższego czasu

cierpiała na ustawiczny ból głowy.

Lekarstwa przepisywane przez lekarzy nie skutkowały.

Przed kilkoma dniami poradził mu Adamczykowi by zaprowadził żonę do znachora Edwarda Waltera.

Nocy onegdajszej żona Adamczyka nie zasnęła nawet oka, wskutek silnego ataku migreny. Wczesnym rankiem przeto mąż zaprowadził ją do poleconego znachora.

Badanie trwało krótko. Znachor Walter przygotował i kazał natychmiast zażyć Adamczykowi

jakis proszek.

W kilka niespełna minut po spożyciu lekarstwa Adamczykowi straciła przytomność i w strasznych męczarniach zmarła.

Znachor zmusił wtedy przera-

Pięściarski mistrz Europy



Święty bokser szwedzki, mistrz Skandynawii wagi ciężkiej — Harry Persson — zmierzył się ostatnio z mistrzem Anglii tejże wagi — Phil Scottem w walce o mistrzostwo Europy.

Spotkanie odbyło się w Coln-

brook (Anglia). W jedenastej rundzie Persson knockautował Scotta, zdobywając tytuł mistrza Europy wagi ciężkiej.

Na zdjęciu widzimy Perssona zaraz po zwycięstwie

W obawie przed wścieklizną



Magistrat amerykańskiego miasta Montclair wprowadził przymusowe szczepienie ochronne przeciw wściekliznie. Przypadłoby się w Warszawie.

Las wyrwany z korzeniami przez szalejący potok górski

Niebywała katastrofa w Styrii

Ze Styrii donoszą, iż niewielka rzeczka górską Enne, wpadająca do Dunaju, wezbrała do tego stopnia skutkiem oderwania chmury, iż zniszczyła doszczętnie las położony nad jej brzegami, na przestrzeni 5 kwadratowych kilometrów.

Wzburzona fala wyrwała z korzeniem 10 tysięcy starych drzew przeznaczonych już na wyrąb i urosła je niszcząc po drodze do sty i śluz.

Zinobilitowano żandarmerję i oddziały pionierskie, które siara-

ja się wykulić ogromne kłody drzew z wody, by zapobiec dalszemu niszczeniu mostów i uratować choć część cennego materiału budowlanego.

Kilka tysięcy drzew zaniosła już wzburzona rzeka. Górka do Dunaju, musiano więc wstrzymać na kilka dni żeglugę w obawie katastrofy.

Pomimo tej przezorności kilka tratw i barek rybackich zginęło o pływając łunąjąc stłoczone i śnie.

POST 25 MILIONOW LUDZI

Głodówka — ratunkiem skarbu Francji

Niebywały projekt radcy paryskiego

Patrycyj francuscy wysłali mój w Paryżu plakaty niejącego jakby uzdrowić finanse państwa, a następnie nocą pochował na cmentarzu.

Wiedomo, iż trzeba oszczędzać, zmniejszyć wydatki i powiększyć dochody.

W tej wyjątkowej chwili zja-

wiły się w Paryżu plakaty niejącego dr. Erazma Pałoty, który rozwiązał trudną zagadkę franka i budżetu.

— Obywatele! — pisze znakomity radca. — Jedyne sposoby na uratowanie drogiej ojczyzny to głodówka.

Jeśli tylko 25 milionów Francuzów przeprowadzi raz tygodniowo ścisły post, skarb państwa wróci do równowagi.

Post 25 milionów obywateli przeprowadzony bardzo skromnie po 4 franki na osobę, daje 100 milionów tygodniowo oszczędności.

W ciągu roku zbierze się zgóra miliard i klęska zażegnana.

Pod względem zdrowotnym zyska zaś Francja znacznie więcej.

Głodówka usunie wiele chorób powstających z opychania żołądka i wzmoże energię obywateli.

Głodujcie więc, a będziecie szczęśliwi!

Typy ludowe

z Muzeum Etnograficznego w Warszawie



Grupa niniejsza, ludzka pozostawia życie, prawdziwa w ruchu i wyrazie, to rodzina wiejska w strojach odświętnych, chwyciona w obiektyw fotografa nie na odpuszczenie czy jarmarku dorocznym, ale w gablocie Muzeum Etnograficznego.

Coraz bardziej wychodzące z użycia, a tak piękne stroje krakowiaków, księżaków, mazurów, kurpiów, kujawiaków, przechowywane tu są z należytym pietyzmem i oddwórzne ze ścisłością w najdrobniejszych szczegółach.

ARCHITEKTURA POLSKA nad brzegami Pacyfiku

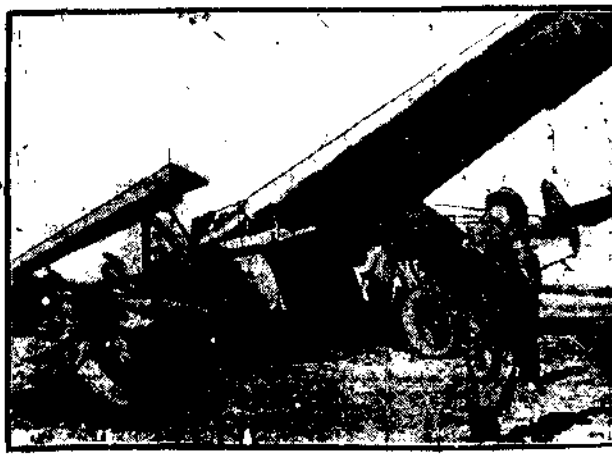
Amerika chce się budować według wzorów polskich

Planami regulacji miast polskich wystawionymi w Ratuszu warszawskim zainteresowało się konsorcjum amerykańskie Bracia Elliot i Spółka w Nowym Jorku.

Szczególną uwagę przedsiębiorców amerykańskich zwróciły plany regulacji nadmorskich miast

Pomorza, a zwłaszcza Gdyni. Przedstawiciel towarzystwa amerykańskiego zwrócił się do autora tych projektów, inż. Romana Felńskiego, zapraszając go do Stanów Zjednoczonych celem zaplanowania dwu nadmorskich miejscowości klimatycznych nad brzegiem Oceanu Spokojnego.

Nieudały lot polarny



P. Byrdzie i Amundsonie chciał tak amerykański lotnik kpt. Wilkins spróbować specjalnie w lotcie z Alaski do bieguna północnego. Przedstawienie

jednak tego nie udało się, gdyż już przy pierwszym locie próbnym rozbił samolot.

Bestjański morderca przed sądem.

Na sądzie ujawniono niezwykłe okrucieństwo zbrodniarza.

W dniu onegdajszym Sąd Okręgowy w Białymstoku pod przewodnictwem sędziego Mozyńskiego, przy udziale sędziów wotantów: Białego i Mrozowskiego, rozprawił sprawę Bestjańskiego mordu, popełnionego (znówu) w pow. Białymskim.

Przed sądem stanął Jan Wysocki (lat 24), mieszkaniec wsi Czarna Wielka, gm. Grodzisk, oskarżony o

spór, który się oparł o sprawy. Słuszną sprawę Dymitra Bionit właśnie adw. Rogański i wygrał ją we wszystkich instancjach.

W dniu 14 grudnia r. ub. Sąd Najwyższy ostatecznie sądził na rzecz Dymitra po gwałtu. Komornik wprowadził go w stan posiadania, a w kilka dni potem zostało popełnione morderstwo.

Wszystkie te nowe, znacznie bardziej obciążające oskarżonego okoliczności sprawy, że p. prokurator Wollisz postawił wniosek o

odroczenie rozprawy

i zarządzenie dochodzenia uzupełniającego. Sąd przychylił się do tego wniosku.

Obronę oskarżonego wnosili z urzędu adw. Władysław Ołto.

zamordowanie, w unicestwienie swego stryja

Dymitra Wysockiego. Akt oskarżenia oparty na śledztwie pierwszostopniowym oskarżał o zabójstwo podczas bójki.

Tymczasem, w przeddzień procesu zgłosił się do prokuratury p. mec. Rogański i zaproponował złożenie na przewodzie sądowym, zeznania, rzucających zupełnie nowe światło na sprawę zabójcy.

Widni procesu

Nowe te szczegóły

rzucali zgoła inne światło na sprawę.

Sąd przesłuchał jeszcze 6 świadków z pośród 22 wezwanych, którzy dali szereg nowych faktów.

Jak się okazuje trup Dymitra znaleziony został na łodzi pobliskiej rzeczki. Jan Wysocki, jak stwierdziła ekspertyza, najpierw ogłosił stryja uderzeniem tępego narzędzia, a potem swą ofiarę dodusił. Bestjański zbrodniarz.

Brak dozoru rodziców.

W dniu 26 b.m. w pobliżu wsi Starosielce, 2 i pół letnia Helena Kruszkowska, córka stróża kolejowego, z powodu braku do-

zabrano mec. Rogańskiego.

który zeznał, że podłożem zbrodni był żal o ziemię. Ojciec zabójcy Piotr Wysocki i zamordowany Dymitr Wysocki — dwaj bracia rodzeń mieli równe działy ziemi. Dymitr z zawodu nauczyciel wiejski, dłuższy czas nie brał udziału w gospodarce, tylko od czasu do czasu nadzierał trochę grubsza na zagospodarowanie się. Piotr Wysocki i syn jego Jan pociągali się niepodzielni właścicielami gruntu, lecz oto

Dymitr powrócił

i zażądał swojej części. Wyniki

zszedł się już po śmierci

nad trupem i zoperował mu organy rozrodcze.

Z zeznań świadków wypadło, że zabójstwo popełnione zostało nie podczas bójki. Wszelkie dane przemawiają zatem, że Jan Wysocki zamordował stryja w nocy, gdy ten spał. Potwierdza to

zszedł się już po śmierci

którzy opowiedzieli Sądowi o znalezieniu zagrzebanej w błocie zakrwawionej pościeli zamordowanego w marcu r. b.,

Mecz o mistrzostwo kl. A.

W niedzielę dnia 27 czerwca o g. 16 na boisku sportowym Piramencie w Wilnie odbyły się zawody piłki nożnej o mistrzostwo kl. A, pomiędzy klubem sportowym „Pogoń” i 42

Zakończenie roku szkolnego w Dojlidach fabrycznych.

O godz. 9-ej w miejscowym kościele pod opieką nauczycielstwa zgromadziła się dziesiąta ze szkół okolicznych, a mianowicie: ze szkoły miejskiej № 14, z Dojlid Górnych, z Kurjan, z Olmont i z Sobolewa. Miejscowy proboszcz ks. dr. Witold Kutnicki odprawił mszę św. na intencję dzieci, poczem w przemówieniu wskazał na znaczenie szkoły w życiu każdego człowieka i w życiu całego narodu.

Śpiewem: „Boże coś Polskę...” zakończono obchód w świątyni.

Z kościoła „dzieci” udały się do szkoły № 14, gdzie w sali, przybranej w wycinanki, rysunki i t. p. robótki, świadczące o guście, smaku i pilności wychowanków, odbył się popis dzieci.

Do popisu stanęły dzieci ze szkoły w Dojlidach Fabrycznych i z Olmont.

Stwierdzić należy, że i zachowanie się działy, i deklamacje i śpiewy wiele mówiły, iż wyślik nauczycielstwa istotnie zmierzają w kierunku wychowania dobrych obywateli.

Dobór wierszy i śpiewów wskazywał na wpałanie w działy, obok oświaty, miłości Ojczyzny oraz pracownia dla Polski.

Odszpiewaniem „Roty” i rozdaniem cenzur zakończył się ten nader miły obchód.

Jedno tylko w nim razliło — brak rodziców. Z naciskiem zaznaczył to w swem przemówieniu ks. proboszcz. Nie sztuka urodzić — sztuka wychować. Tej właśnie sztuki, tego artystu pewne warstwy nie posiadają i widocznie nie uważają za potrzebne. A szkoda, wielka szkoda!

Kawka.

Samochód w ogniu.

W dniu 28 b.m. o godz. 1.30 na ul. Lipowej w samochodzie № BI 4130 należącym do Fertele Chemii (Legionowa 15) zapaliła się benzyna. Ogień został

Szkola Przemysłu Graficznego

7 początkiem roku szkolnego 1926/27, staraniem T-wa Kształcenia Zawodowego Grafików oraz Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, zostanie otwarta w Warszawie przy ul. Składowej № 3.

Szkola składać się będzie z trzech klas zasadniczych oraz pracowni odpowiadających prowadzonym w niej działom.

Uczniowie szkoły, po ukończeniu 3-letniej nauki i wykonaniu obowiązków programem prac w odpowiednich pracowniach, oraz po odbyciu następującej jednolitej praktyki w jednym z zakładów graficznych, otrzymują świadectwo ukończenia szkoły.

Warunki przyjęcia do szkoły: a) wiek od 14 do 16 lat (w wypadkach wyjątkowych mogą być przyjęci do szkoły kandydaci i starsi) b) ukończenie przynajmniej 6-ciu oddziałów szkoły powszechnej (licząc złożenie egzaminu wstępnego z języka polskiego, arytmetyki i rysunków) c) w zakresie 6-ciu oddziałów szkoły powszechnej.

Zapisy kandydatów do szkoły będą przyjmowane od 1-go sierpnia r. b. w kancelarii szkoły. Warszawa, ul. Składowa № 3.

Warszawa, Czerwiec 1926 r.

Podręczniki szkolne na r. 1926-27.

Komisja podręcznikowa przy Inspektoracie Szkolnym w Białymstoku pod przewodnictwem p. Mieczysława Jureckiego, zastępcy inspektora szkolnego opracowała wykaz podręczników dla wszystkich szkół w powiecie i mieście, na rok 1926-27.

Komisja miała na celu usunąć różnorodność używanych książek, co niejednokrotnie narażało na niepotrzebne wydatki rodziców lub opiekunów, przy przenoszeniu się ucznia z jednej szkoły do drugiej.

We wsi Długoleka zapanował spokój.

W dniu 1 czerwca r. b. „Dziennik Białostocki” doniósł o zuchwałym napadzie pewnej grupy włóciarzy wsi Długoleka gm. Kryppów, pow. Białostockiego na mieszkanie geometry, chcąc w ten sposób pokrzyżować plany większości mieszkańców tejże

wsi w sprawie komasacji gruntów. Obecnie możemy nadmienić, że dzięki umiejętności przeprowadzonej akcji przez tut. władze policyjne, komasacja gruntów odbywa się w jaknajlepszym porządku.

Kominy się wałają.

Dnia 25 b.m. na domie № 38 przy ul. Stołecznej zawałił się komin, skutkiem czego przechodząca wówczas około domu

Obłocka Antonina, została uderzona cegłą w plecy. Uszkodzenie ciała lekkie. Przyczyną — wadliwa konstrukcja komina.

Dr. Aleksander Orwicz

Specjalność choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Leża. przedwied. promien. Rontgena i lampy Kropowca

Pracownia od godz. 10-11 i od 4-5.

WARSZAWA, ul. Lipowa 17. Tel. 6-40.

Opisania

gubiona kartę z zwolnienia wyd. przez P.K.U. w Siedlcach na imię Andrzeja Kochaczewskiego z 1903. zam. we wsi Dobrych Okon na w. wedy pow. Białski Sokółach. 644 Podlaski. 646

Kolonje letnie.

T-wo „OZE” wysłało w roku bieżącym na kolonie letnie do Ignatka i do Ciechocinka pewną ilość dzieci.

Z powodu braku jednak środków na wysłanie wszystkich dzieci do kolonii letnich, chcąc chociaż częściowo zaspokoić potrzeby dzieci — Zarząd T-wa „OZE” urządził przy ul. Sobieskiego 34 w ogrodzie tzw. „półkolonie”, gdzie dzieci znajdą się pod kłijwą opieką lekarską i pedagogiczną i będą otrzypywały pożywienie. Dzisiaj zostanie tam wysłana pierwsza partia dzieci w liczbie 100.

Henrik Łak

FABRYKA PERFUM, KOSMETYKÓW I MYDEŁ

Originalne kłio i stany

Łoan, Małgor, Marynka, Przemysław, Janina, Stanisław

Wszystkie do dobrego smaku, czyste, zdrowe, przyjemne, delikatne, trwałe i trwałe.

Nieproszeni kolporterzy.

W związku z tem, że po mieście krąży para osobników, którzy mianują siebie delegatami miejscowego Związku Lokatorów i proponują kupno tabel czynszu komornego za miesz-

Ze sportu.

Ze sportu.

Z. K. S. — W. K. S. 42 p. II 2 : 1 (0 : 0).

Przedostatni mecz o mistrzostwo kl. B. przyniósł Z. K. S-owi oczekiwane, lecz z trudem wywalczone zwycięstwo. W. K. S. grał słabiej, niż na ostatnich meczach. Atak nie umiał się zdobyć na spokojne i celowe

Sprostowanie.

W obwieszczeniu Wydziału Hipotecznego w Nr 169 z dnia 18 czerwca 1926 r. wydrukowano mylnie punkt 1699. Powinno być:

1699 w m. Zabłudowie, pow. Białostockiego, przy ul. Szewskiej pod Nr 7, przestrzni od ulicy Szewskiej 94 m. przy posesi Chackie

Furmana 85 metr. przy nieruchomości Kaamierza Maksimowicza 29 i 1 metr. i przy posesi Józefa Jablonskiego 85 metr. należąca do masy spadkowej po zmarłym Mosku Eberze Braclawskim vel Beresawskim.

M. K.

Brak dozoru rodziców.

W dniu 26 b.m. w pobliżu wsi Starosielce, 2 i pół letnia Helena Kruszkowska, córka stróża kolejowego, z powodu braku do-

zoru ze strony rodziców, utonąła w sadzawce. Zwłoki wydobyto z wody.

Mecz o mistrzostwo kl. A.

W niedzielę dnia 27 czerwca o g. 16 na boisku sportowym Piramencie w Wilnie odbyły się zawody piłki nożnej o mistrzostwo kl. A, pomiędzy klubem sportowym „Pogoń” i 42

p. p. z Białegostoku. Wynik 4:0 (0:0) na rzecz „Pogoń”. Wskutek czego „Pogoń” zdobyła mistrzostwo okręgu Wileńskiego kl. A.

Samochód w ogniu.

W dniu 28 b.m. o godz. 1.30 na ul. Lipowej w samochodzie № BI 4130 należącym do Fertele Chemii (Legionowa 15) zapaliła się benzyna. Ogień został

stłumiony przez kierowcę Wileńczyka Mieczysława przed przybyciem ochotniczej straży ogniowej.

Wielka Loteria Fantowej

Powiatowego Rola Związku Inwalidów Wojennych w BIAŁYMSTOKU.

Tabela wygranych podana będzie w „Dzienniku”

ZARZĄD.

652

Szkola Przemysłu Graficznego

7 początkiem roku szkolnego 1926/27, staraniem T-wa Kształcenia Zawodowego Grafików oraz Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, zostanie otwarta w Warszawie przy ul. Składowej № 3.

Szkola składać się będzie z trzech klas zasadniczych oraz pracowni odpowiadających prowadzonym w niej działom.

Uczniowie szkoły, po ukończeniu 3-letniej nauki i wykonaniu obowiązków programem prac w odpowiednich pracowniach, oraz po odbyciu następującej jednolitej praktyki w jednym z zakładów graficznych, otrzymują świadectwo ukończenia szkoły.

Warunki przyjęcia do szkoły: a) wiek od 14 do 16 lat (w wypadkach wyjątkowych mogą być przyjęci do szkoły kandydaci i starsi) b) ukończenie przynajmniej 6-ciu oddziałów szkoły powszechnej (licząc złożenie egzaminu wstępnego z języka polskiego, arytmetyki i rysunków) c) w zakresie 6-ciu oddziałów szkoły powszechnej.

Zapisy kandydatów do szkoły będą przyjmowane od 1-go sierpnia r. b. w kancelarii szkoły. Warszawa, ul. Składowa № 3.

Warszawa, Czerwiec 1926 r.

2 tys. zł.

czyli 2 tys. zł. z kuchni (najchętniej górki). Oferty pism. pocztą okazywać. Kwit. Nr 223 651

Licytacja publiczna

KOMENDANT WOJEWÓDZKI P. P. w Białymstoku ogłasza, że w dniu 8 lipca r. b. w Białymstoku przy ulicy Mickiewicza № 21 odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej instrumentów muzycznych a mianowicie:

1) Pikolo	1	11) Talerz do bębna par	3
2) Klarinet	5	12) Kastanietów	1
3) Kornet	5	13) Trąbki	1
4) Baryton	2	14) Tamborino	1
5) Tenor	2	15) Podstak do bębna	1
6) Walturni	3	16) Palek do bębna	4
7) Alt	1	17) Pulpitów	12
8) Basów	4	18) Kontrabas strunny	1
9) Bębnow	1	19) Miotłek	2
10) Bębnow	1	20) Nut różnych ksiąg	107

Powyższe przedmioty oglądać można w godzinach urzędowych pod wskazanym wyżej adresem.

649 Komendant Wojewódzki P. P.

APOLLO Kasa czynna od godz. 6-ej CENY MIEJSC 75 gr.

Początek: o g. 7. 8³⁰ i 10¹⁵ w. POZAWAŻY OD 75 gr.

DZIS PREMIERA! — REKORDOWY PROGRAM SEZONU!

LILI DAMITA

Królowa ekranów europejskich. rozkoszna, czarująca, kochana i urocza

W najnowszej filmie wytwórni „SASCHA” Wieden: Reżyserja MICHAŁ KRETESZA.

„DZIECKO O DWÓCH OJCACH”

Pg. sensacyjnego romansu KSAWEGO DE MÜNTEPIN

DOROŻKA № 3

Zabawa na Montmarcie, przepych balu artystów, nawiąski oryginalne, bajeczne toalety Lili Damita, elegancja i wytworność wnetrz salonów Laridona, cudowne zdjęcia z natury, uobór si artystycznych, oraz pięcie reżyserkiej i wykonanie techniczne składają się na

PIERWSZORZĘDNY OBRAZ.

MLNER, WARSZAWA

Wszystkie fotografie

W najbliższych dniach w kinie „MODERN”

Czytajcie „Dziennik Białostocki”

MODERN Kasa od godz. 5-ej Ceny 50 gr.

Początek: 6, 7.45, 9 i 10.30

GRZECZY PARYŻA

(MIŁOŚĆ ULICZNEJ DZIEWCZYNY)

8 aktowy dramat na 16 kanałach Paryża, gdzie czai się zbrodnia, tli miłość — a niekiedy rozwija się niespodziewanie słodkie, czyste serce dziewczyny

W rolach głównych:

ALLA NAZIMOWA — LOU TELLEGEN

NAD PROGRAM NA DZIKIM ZACHODZIE

arcykomiczna komedia w 2-ach aktach